



GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela, 24 Czerwca 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Rok VI. — № 171.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie Mk. 16.50, półrocznie Mk. 8.00, kwartałnie Mk. 4.20
miesięcznie Mk. 1.50, za odnośnienie do domu 30 f.
Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 51. Administr.
otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-jej do 2-jej.

Manuskryptów nadawanych redakcji nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezplatne.

OGŁOSZENIA.

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz pafit. lub jego
miejsce Mk. 1.-; reklamy za tekstem 50 f.; zwyczajne 40 f.;
nekrologia 50 f.; ogłoszenia drobne 6 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

WYSTAWA DZIEŁ SZTUKI

ul. Piotrkowska 104.

Przeszło 200 obrazów pierwszorzędnych malarzy polskich z salonu Rychlinga w Warszawie.
Wystawa otwarta ostatni tydzień. Okazyjne kupno dzieł sztuki. Między innymi: J. Ma-
tejki, W. Kossaka, J. Kossaka, Fałata, Augustynowicza, Axentowicza i t. d.

Kooperatywy łódzkie.

II.

Istotą kooperacji jest zrzeszenie się
spożywców, aby uniknąć w ten sposób po-
średnictwa. Idea kooperacji polega węc
na tem, aby dany produkt bezpośrednio
przebiegał w ręce spożywców. Oczywiście
obecnie, podczas wojny, ideału tego z wie-
nu względów osiągnąć niepodobna.

W kooperatywach spożywczych na Za-
chodzie dąży się do tego, aby wytwórcą
był sam spożywca. Realizuje się to w ten
sposób, iż Stowarzyszenia spożywcze prze-
wodzi cały szereg gałęzi rzemiosłnictwa,
rzemiosł i przemysłu; wypieka chleb we
własnych piekarniach; odzież wyrabia we
własnych warsztatach, rozszerzając je w
ten sposób, że zakres wytwórczości dopro-
wadza do najwykwintniejszych nawet przed-
miotów zbytku.

Zrzeszenia takie obejmują wioski i oko-
lice całe, tak, iż wieśniak, czy rzemieślnik
płody pracy swych rąk zbiera we własnym
Stowarzyszeniu, nawzajem zaopatrując się
tam w przedmioty potrzebne mu. Dochodzi
często do tego, że Stowarzyszenia, mające
nadmiar gotówki, lokują ją w ziemi i
domach, zastrzegając swym członkom tanię
mieszkania.

Jednocześnie idea kooperatywy jest
idea samopomocy, z wykluczeniem jakich-
kolwiek zysków. Spożywca otrzymuje
z kooperatywy artykuły pierwszej potrzeby
po cenie kosztu, jedynie z dotychczasem na
pokrycie kosztów handlowych. Jest to typ
prawdziwej kooperatywy, opartej na praty-
pie kooperatywy pionierów z Rochdale.
Kooperatywa tego rodzaju obsługuje tylko
swoich członków i z tego właśnie względu
są najbardziej zbliżone do tego typu nie-
które składowe spożywcze przy stowarzy-
szeniach, oraz robotnicze kooperatywy klaso-
we. Jednakże kooperatywy mogą sprzed-
awać towary ze swych sklepów nie tylko
swym członkom, lecz również i osobom
obcym.

Gdy jednak pewna część oszczędności,
uzyskanych przez zmniejszenie przewidy-
wanych kosztów handlowych przy sprzeda-
ży towarów z pewną na ten cel nadwyżką,
może być zwracana członkom kooperatywy
w postaci dywidendy od wybranych towa-
rów, to zyski osiągnięte w ten sposób na
zakupach nie-członków, nie powinny być
w żadnym razie dzielone pomiędzy człon-
ków, lecz obracane na kapitał własny Sto-
warzyszenia. Udziały, z których tworzy
się kapitał obrotowy, mogą dawać odsetki.

Z łódzkich kooperatyw najdalej w kie-
runku ideowym poszła klasowa robotnicza
kooperatywa „Metalowiec”, gdyż, aby usu-
nąć zeń nawet cień kapitalizmu, członko-
wie jej na ogólnem rocznem zebraniu
uchwalili zrzec się pobierania odsetek od
swych udziałów. Najmniejsze też przysza-

no sobie dywidendy od wybranych towa-
rów, gdyż tylko 2 proc. od sta.

Tego też typu są dwie pozostałe koo-
peratywy klasowe: „Robotnik” i „Związkow-
iec”, dalej kooperatywy: „Ognisko”, „Ro-
la”, „Wyzwolenie”, „Praca”, „Pracowni-
ków tramwajowych” i kilka innych. Koope-
ratywy te ze swych zysków przeznaczają
również pewne sumy na cele społeczne,
oświatowe lub robotnicze.

Oprócz tych kooperatyw istnieje w na-
szym mieście cały szereg kooperatyw, któ-
re swą działalność wewnątrzną opierają
nie na zasadach kooperacji, lecz na zasa-
dach wyznaczonych przez spółki komandy-
towe. Kooperatywy te również posiadają
pewną ograniczoną liczbę członków-udzia-
łowców, a poza tem, korzystając z syste-
mu rejestracji, zaprowadzonego przez mia-
sto, cieszą się pokrojem liczbą odbiorców-
konsumentów, którzy nie są członkami-udzia-
łowcami, lecz tylko spożywcami.

Otóż kooperatywy tego typu, prowa-
dzone zazwyczaj przez małą stosunkowo
grupkę ludzi, przedewszystkiem uwzględnia-
ją interesy członków zarządu, potem dopie-
ro udziałowców; pozostawiają zaś spoży-
wcom przypadać rolę powiększania obrotu zys-
ków w swym zakresie.

Kampania polityczna.

Skład nowego gabinetu węgierskiego.

Nowy gabinet węgierski, stawiający
sobie za najpierwsze zadanie zdemokraty-
zowanie parlamentu, dopuszczając do wy-
borów jaknajszersze warstwy ludności me-
skiej już w wieku od lat 20, co poprzedni
premier, hr. Tisza, uważał za zbyt niebez-
pieczny eksperyment i dla tego ustąpił,
odznacza się również demokratycznym
składem, gdyż weszło doń kilku ludzi no-
wych, pochodzących nie ze sfer arystokra-
cji węgierskiej lub najwyższej biurokracji,
które dotychczas przeważnie ster rządów
dzierżyły w swym ręku.

Wśród nowych członków gabinetu
zwracają na się uwagę: minister finansów
dr. Gustaw Gratz i minister sprawiedli-
wości, Wilhelm Vaszonyi.

Obydwaj ściśle są związani z prasą
węgierską, gdyż Vaszonyi należy do wy-
działu wykonawczego stow. dziennikarzy
węgierskich i jako taki odczuwa i rozu-
mie bólaczki prasy w czasie wojny.

To też na ostatniem posiedzeniu wy-
działu wykonawczego zapewnił dziennika-
rzy węgierskich, że prasa uzyska całkowi-
tą wolność druku; — rząd pozostawia sobie
tylko cenzurę spraw czysto wojennych. —
Również zapowiedział on przywrócenie w
pierwotnej nieskazitelnej formie sądów
przysięgłych, bez których funkcjonowanie

wymiaru sprawiedliwości uważa za niedo-
skonale.

Co zaś do ministra finansów, dra
Gratza, to ten do niedawna był zawodo-
wym dziennikarzem, najpierw parlamenta-
rny sprawozdawcą dziennika „Pester
Lloyd”, następnie korespondentem wie-
deńskiego dziennika „Die Zeit”, od roku
zaś 1906 — przedstawicielem wielkiego
dziennika „Neue Frei Presse”. Z chwilą,
gdy został wybrany do parlamentu, po-
święcił się sprawom gospodarki społecznej
i przemysłowej, w następstwie czego wy-
brany został na dyrektora związku prze-
mysłowców węgierskich.

W pertraktacjach gospodarczych na
początku 1917 r. między naddunajską mo-
narchią i Niemcami odgrywał dominującą
rolę, w następstwie mianowany został sze-
fem sekcji urzędu spraw zagranicznych,
skąd przez Esterhazygo powołany — na
stanowisko ministra finansów.

Ma więc obecny gabinet węgierski
aż dwóch przedstawicieli ściśle związanych
z prasą, z łona której wyszli.

Przesilenie austriackie.

O trudnościach utworzenia w Au-
strii gabinetu, który mógłby w chwili
obecnej zadowolić wszystkie stronnict-
wa parlamentarne, świadczą — jak do-
nosi „Kurjer Codzienny” — następujące
głosy:

Poseł czeski Mastalka (agrariusz)
oświadcza na łamach „Wiener Politische
Rundschau”:

„Nie znamy celu rokowań, podję-
tych przez hr. Clam-Martinię. Czechów
traktowano dotychczas jako quantité
négligeable, my zaś nie uważaliśmy za
stosowne narzucać się. Moge jednak oś-
wiadczyć, że zbliżenie czechów do pa-
lamentu i do rządu nie da się pomyśleć
bez załatwienia sprawy skazanych po-
słów czeskich i bez zaniechania prześlę-
dowania, które trwa jeszcze. Proste
tylko wstąpienie czeskich polityków do
gabinetu jest wyłączone. Wprzód musie-
libyśmy bowiem wiedzieć, jakie są za-
miary rządu i w jaki sposób chce uw-
zględnić potrzeby chwili i ducha czasu.
Jeżeli zaś rząd ma zamiar stworzyć
większość przeciwko Czechom, to my i
na te ewentualności jesteśmy przygo-
towani. Co będzie warta ta większość, o
tem w tej chwili trudno mówić. Ale e-
wentualny związek polaków z Niemcami
przeciw Czechom w obecnych warun-
kach nie przyczyni się do uruchomienia
parlamentu i przywrócenia porządku w
państwie. To jest dla mnie niezbytym
pewnikiem”.

Socjalistyczna „Arbeiter Ztg.” pi-
sze: „Hr. Clam konferuje. Ale czy ma
jaki plan, zmierzający do wyjaśnienia
położenia wewnętrznego w państwie i
czy ma wogóle wyobrażenie, jak można

zatarę istniejący załagodzić? O to nie
posądzi go nawet najzyczliwszy jego
zwolennik. Hr. Clamowi można poddać
każdy plan, nie posiada bowiem włas-
nego. W chwili obecnej chodzi mu o
prowidzienie budżetowe. Dla tego celu
ma obecnie stworzyć nowy rząd. Zgoła
jest mu obojętne, jaki: rzecz najwa-
żniejsza, byle miał prowidzienie budżeto-
we. Ale mamy parlament; ten parlament
i państwo muszą sobie znaleźć same
rząd odpowiedni, rząd czynu i woli”.

Audjencja.

Z Wiednia donoszą:

Cesarz przyjął na posłuchaniu
pierwszego prezesa administracyjnego
trybunału sądowego bar. Scharzenau,
drugiego prezesa bar. Hertel, członka
Izby panów prof. Lammasche'a i mini-
stra pracy bar. v. Trnka. Scharzenau i
Hertel byli dawniej ministrami spraw
wewnętrznych, a Scharzenau był rów-
nież namiestnikiem Tyrolu.

Prezydent austriackiej Izby poseł-
skiej Gross został wezwany do cesarza.

O 6 milionów koron zwrotu strat.

Korespondent „Lokal Anzeigera” do-
nosi z Wiednia: Prokurator finansowy
wniósł przeciwko skazanym za zdradę sta-
nu byłym posiom, dr. Rasinowi, skargę
o zwrot strat w sumie 6,345,950 koron.
Szkodę tę, wyrządzoną państwu przez ska-
zanych, rzeczoznawcy wojskowi wyliczają
szczegółowo. Rozprawy w tym procesie
rozpoczną się dnia 27-go b. m.

Wybuch w fabryce amu- nicji.

Na posiedzeniu parlamentu austry-
jackiego w d. 22 b. m., rozdano piśmien-
ną odpowiedź ministra obrony krajowej na
interpelację w sprawie wybuchu w dniu
25-ym maja w fabryce amunicji w Olew-
cu. Przyczyny wybuchu, według sprawo-
zdania tego, szukać należy w warsztatach
miotaczy min, prawdopodobnie wskutek
nieostrożności przy wykonywaniu pracy.
Liczba osób zabitych wynosi 138, z po-
śród ogólnej liczby 178 osób zaginionych;
Liczba rannych wynosi 625 osób, w tej
liczbie 520 lekko rannych.

O obrazę oficerów.

Z Wiednia donoszą, pod datą
23 czerwca:

Na wczorajszem posiedzeniu za-
wiadomiono Izbę poselską, że mini-
ster obrony krajowej da odpowiedź
piśmienną na interpelację Langenhau-
na w sprawie obrażenia przez pos-
łów czeskich i słowackich stanu ofi-
cerskiego, zwłaszcza zaś oficerów
narodowości niemieckiej.

Choroba króla czarno- górskiego.

„Daily News” dowiaduje się z Pary-
ża, że stan zdrowia króla Mikołaja czar-
nogórskiego znacznie się w ostatnich
dniach pogorszył.

Krytyczne położenie Rosji.

Podróżni, wracający z Rosji, stwier-
dzają zgodnie, że kraj znajduje się w
przededniu nowej rewolucji.

i zaproponowali mu kupno większego transportu futer. Wszyscy udali się do mieszkania Podgórskiej, Ponieważ Krzemiński zbiegł, sprawa co do niego została wykluczona. Nie stawiła się na rozprawę również i Podgórska.

Oskarżony Kopka nie przyznał się do inkryminowanego mu czynu. Sąd po wysłuchaniu wniosku prokuratora, który domagał się aresztowania Ropucha, zwanego w charakterze świadka oraz obrońcy podsądnego adw. przys. M. Askanasa, uniewinnił Kopkę, polecając natychmiast uwziąć Ropucha pod zarzutem fałszywego zeznania.

Z sądu gminnego.

(*) Do sądu gminnego III okręgu powiatu łódzkiego wpłynęła skarga działającego w imieniu komisji rejestracji strat wojennych powiatów łódzkiego i łaskiego adw. przys. Włodzimierza Wyganowskiego przeciw Leonowi Danielewskiemu właścicielowi domu w Langówku o to, iż będąc przewodniczącym komisji szacunkowej rolnej w gminie Radogoszcz i rozporządzając w tym charakterze funduszami komisji obowiązany był zgodnie z instrukcją złożyć sprawozdanie wpływów i wydatków podpisane również przez sekretarza podkomisji, co oczywiście ma na celu stwierdzenie wiarygodności rachunków.

Tymczasem Leon Danielewicz złożył sprawozdanie, podpisane przez siebie, ponieważ sekretarz komisji p. Antoni Sroczyński odmówił swego podpisu ze względu na niezgodność z rzeczywistością zestawienia wydatków, dokonanego przez D. i przedstawil swoje obliczenie wydatków, które wykazuje na niekorzyść komisji sumę 903 mk. 20 f. (418 rb. 15 kop.) i sumę tę bezprawnie zatrzymał.

Prosi o zasądzenie na rzecz komisji sumy powyżej 2%. Sąd po wysłuchaniu świadków zasądził od Leona Danielewicza 903 mk. 20 f. % od 19 maja r. b., 20 mk. kosztów sądowych, oraz zapłacił wyrok rygorom natychmiastowej egzekucji.

Ogólnie polecany przez p.p. lekarzy **SAPINOL**

J. BOBAKOWSKIEGO w Warszawie, z marką ochronną „Sassa“ daje prawdziwie wzmacniające sosnowo-balsamowe kąpiele. Ządać wszędzie.

LOTERIA R. G. O.

Klasa V.

W 8-ym dniu ciągnięcia padły następujące wygrane:

Rb. 8.000—Nr.: 27969.

Po rb. 2.000—Nr.Nr.: 3642 17041 29495.

Po rb. 1.000—Nr.Nr.: 2749 20275.

Po rb. 400—Nr.Nr.: 187 4939 7558 16841 23735 25537 26116.

Po rb. 200—Nr.Nr.: 822 1443 3415 16227 20038.

Po rb. 100—Nr.Nr.: 1861 3267 3370 3383 4711 6498 7798 9122 9291 10262 14793 19308-23123 23646 24114 25185 25224 25796 27975 28010 28356.

Gazeta Łódzka

Stare brakujące numery „Gazety Łódzkiej“ z roku 1915: 1—13 stycznia oraz 4, 6, 7, 11, 16, 19, 25, 28, 30, 33, 39, 42, 44, 48, 59, 60, 64, 66, 85, 112, 124, 127, 128, 134, 135, 147, 164, 165, 167, 174, 176, 205, 207, 216, 260, 295, 296, 300, 302, 315, 316, 323, 326, 336, 347.

Z roku 1916: z 29 Stycznia, 5 Lutego i 23 Grudnia

kupić Weltkriegsbücherei Berlin, W. 35, Potsdamerstr. 121.

ZAWIADOMIENIE.

Stowarzyszenie Rządców nieruch. m. Łodzi z dniem 25 b. m. przeni swój lokal z ulicy Zielonej 5 do nowego lokalu przy ulicy

DZIELNIEJ № 21.

Gdzie nadal odbywa się sprzedaż kart meldunkowych i książek dom.

Jedyny w Łodzi TEATR LETNI **Golosseum** Cegielniana 16.

Wielkie przedstawienia Variete dla rodzin. Nowy program. Nowe debiuty. Między innymi: Trio Ervest, Irena Miriam, Fiszelowicz.

Moretti Słynna pieśniarka z swoim aktualnym orig. repertuarem. Buff Znakomity muzykalny ekscentryk, wirtuoz na różnych instrumentach. Polonez i Polka Uhanka wyk. Duet Chrzanowskich Duet Nowickich Tańce Cowbojów. Dyr. Th. Junod.

Trio Ervest Zdumiewający Balance Akt. Irena Miriam Tańce marynarskie. Fiszelowicz Humorysta. I t. d. i t. d. do 17 pierwszorzędnych atrakcji. Reżys. W. Łętowski.

Początek Koncertu o godz. 8, Przedstawienia o 9 wiecz.

W ogrodzie pierwszorzędną restauracją. Doskonała kuchnia.

Avis: Od 24 czerwca restauracja wydaje obiady gospodarskie z 3-ech dań po 2.60 mk. W czasie obiadu od 1—3 przygrywa orkiestra.

Wyższe Kursy Pedag. Naukowe

KATOL. ZW. KOBIET POLSKICH WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE № 36.

Specjalizacja w kierunku: HISTORYCZNO LITERACKIM PRZYRODNICZO MATEMATYCZNYM

Kancelaria otwarta od 11 do 2-jej po poł.

DRENY

Doskonale wykonane dostarcza

M. PERKIEWICZ.

Tonwerke Ludwigsberg Post Moschin (POSEN).

OGŁOSZENIA DROBNE:

Akuszerka Drzymała — ul. Piotrkowska № 223 m. 25 przyjmuje.

BANDONJE i fortepiano kupię. Gubernatorska m. 14.

Dwa oddzielne umeblowane pokoje do wynajęcia. Pańska 12 m. 7.

Gorsety gotowe i obstalunkowe. Przyjmuje również przeróbki, pranie, odświeżanie starych gorsetów. „Renoma“ Łódź Główna № 17.

Inteligentna akuszerka, masażystka, chętnie również podejmująca się pielęgnowanie chorych, poszukuje zajęcia. Szkoła 14 m. 15.

Kilkoro dzieci inteligentnych przyjmujemy do kompletu w zakresie klasy C. G. Binekówna. Informacji bliższych udziela się od 12—1-giej pp. w księgarni Gebethnera i Wolffa—Piotrkowska 87.

Młoda inteligentna osoba skromnych wymagań, poszukuje posady; może się zająć gospodarstwem domowym, dziećmi, lub chorą osobą. Zna „manukir“ i czesanie. Wiadomość Wólczańska 91 m. 4.

Nauczycielka Niemka poszukuje kondycji na wyjazd na lato. Warunki skromne, może udzielać początków muzyki. Wiadomość Wólczańska 129 of. prawa i p.

Obiady smaczne i obfite w cenie 1 M. 50 fen. Skwerowa 15 Kamińska.

Pracznik lub pracznica na robotę chemiczną potrzebni do pralni chemicznej w Warszawie, ulica Świętojerska № 26 Zgłoszenia osobiste lub oferty na miejscu. E. Lypaczewski.

Potrzebna służąca do wszystkiego; pożądana ze wsi, Ewangelicka 7 m. 22.

Powóz w dobrym stanie sprzedam. Przejazd 3

Potrzebny chłopiec na praktykę do zakładu blacharskiego. Piotrkowska 168.

Stróż zawodowy, bezdzietny, potrzebny zaraz. Radwańska № 3.

Udzielam lekcji muzyki na skrzypcach. Wiadomość w Adm. G. L.

Apoloniusz Łęka, ul. Sred 1a 58, zgubił patent na 1917 rok, wydany z Prezydium Policji.

Lucyan Martynowa zgubiła świadectwo, wydane z krusów „Wiedzy“. Odnieść: ul. Widzewska 76.

Zaginęła legitymacja, wydana z Kom. Roz. Chł. i M. na imię Anny Rutkowskiej, zamieszkałej przy ul. Średniej 148.

II-e Gimnazjum Filologiczne (Pincowa 13) podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów uczniów, że egzamina powakacyjne i poprawkowe rozpoczyna się 22 sierpnia. Podania przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie oprócz niedziel i świąt do 20 sierpnia. Przez czas wakacyjny urządza kursa przygotowujące i poprawkowe. DYREKTOR W. DAVISON.

LEKARZ - DENTYSTA H. Lewitówna (choroby zębów i jamy ustnej), ul. Piotrkowska 17. Przyjmuje od 10—2 i od 4—7 w.

POTRZEBA 2,500 MAREK do 1 stycznia 1918 roku na dobry procent. — Gwarancja pewna. — Oferty dla Rysa w Administracji Gazety Łódzkiej.

Tow. K. Klose i S. Gec, Nowo-Cegielniana 19 polecają na sezon letni rozmaite obuwie skórzane, sukienne i drewniane sandały po cenach bardzo przystępnych.

Keszutki manufakturalne. Sprzedaż 40% taniej n. c. z. Resztki. Towar z wełny z jedw. i flanelki na bluzki od 1 rb. 50 kop. do 3 rub. Szwiot, Boston, Melanże, Alpaga i t. d. Na damskie i męskie kostiumy i na palta od 8—20 rb. Materiały białe, żółte i na fartuchy, chustki i baw. towary. Uwaga: Stała cena! Cegielniana 43 w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej. Od 2 do 5 zamknięte.

OKAZJA SCIANA Z OKIENKAMI, masywna odpowiednia dla bur lub ekspedycji, do sprzedania. Wiadomość w adm. „Gazety Łódzkiej“.

Pierwsza chrześcijańska lecznica — chorób zębów i jamy ustnej, teraz Siemkiewicza 53 róg Ewangelickiej. Najlepsze ZĘBY sztuczne i piombry. Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

Specjalista Dr. L. PRYBULSKI przeprowadził się na Zawadzka № 1, 106 Piotrkowskiej, do domu Szełbiera choroby zewnętrzne skórne i włosów przyjmie od 8—2 i od 4—6. Pania od 5—6 w.

Pedolin-Motor płyn na odciski wyrób Warsz. Tow. Akcyjnego MOTOR Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

Dr. S. Lewkowicz choroby zewnętrzne i skórne. Konstanyńska 12 Przyjmuje: Panów od g 9—1 i od 6—8 w. || Panie od godz. 5—6 wiecz.

Najlepszy proszek mydlany do golenia TANIO POLECA B. BESTVOGEL, Piotrkowska 112 A. HINTZE, Konstanyńska 3

Poszukuje się do szkoły średniej męskiej: 1) nauczyciela języka polskiego i łaciny; 2) nauczyciela matematyki i fizyki (z chemią). Oferty z wyszczególnieniem cen zusu wykształceniowego i praktyki proszę składać w Administracji pod „Polarica“.

Potrzebni są modelarze stolarscy

Wiadomość: ul. Widzewska 113, u p. Piotra Ręgier.

A! A! A! A! A! A! Mebli olbrzymi wybór nowych, okazjnych: Stołowe sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, Łóżka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastrzeżeń sprzedaje po cenach własnych i niżej Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116-1 piętro front w niedzielę i święta otwarte do 6 p.p.